



Sygn. akt III UK 91/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Herbert Szurgacz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSA Jolanta Pietrzak

w sprawie z odwołania Bernadety B.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
z udziałem Prokuratora Prokuratury Okręgowej A. W.
o prawo do renty socjalnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 marca 2008 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 19 kwietnia 2007 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2007 r. Sąd Apelacyjny –Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wydanym na rozprawie przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej oddalił apelację wnioskodawczynie B. B. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 11 kwietnia 2006 r. oddalającego odwołanie wnioskodawczynie od

decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 października 2005 r. odmawiającej jej prawa do renty socjalnej od dnia 1 października 2005 r. wobec braku całkowitej niezdolności do pracy.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawczyni, urodzona w dniu 19 lipca 1976 r., uprawniona była do renty socjalnej od 1 października 2003 r. do 30 września 2005 r. na podstawie decyzji pozwanego organu rentowego z dnia 3 października 2003 r., wydanej w oparciu o orzeczenie Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności z dnia 22 sierpnia 2000 r. zaliczające ją do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności do dnia 30 września 2005 r. W dniu 2 sierpnia 2005 r. wnioskodawczyni złożyła wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty socjalnej. Po przeprowadzeniu badania w dniu 29 sierpnia 2005 r. lekarz orzecznik ZUS nie stwierdził u niej niezdolności do pracy, rozpoznając wrodzone zwichnięcie stawu biodrowego prawego oraz pogranicze normy i upośledzenia umysłowego. Orzeczeniem z dnia 29 września 2005 r. Komisja Lekarska ZUS również uznała wnioskodawczynię za zdolną do pracy. Powołani przez Sąd pierwszej instancji biegli lekarze specjaliści ortopeda i psychiatra ustalili, że trwała częściowa niezdolność do pracy powstała przed ukończeniem 18 roku życia wnioskodawczyni, stwierdzając u niej upośledzenie umysłowe lekkiego stopnia, zaburzenia adaptacyjne, artrozę prawego stawu biodrowego spowodowaną wadą wrodzoną (biodro szpotawe) oraz wtórny zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego w wywiadzie. Zdaniem biegłych charakter oraz stopień zaawansowania występujących u wnioskodawczyni schorzeń nie stanowi podstawy do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Zauważyli oni u wnioskodawczyni ograniczenie ruchomości prawego stawu biodrowego przy zachowaniu prawidłowej ruchomości kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego oraz że porusza się ona dość sprawnie z utykaniem na prawą nogę. W konkluzji biegli stwierdzili, że w przypadku wnioskodawczyni przeciwwskazana jest praca fizyczna, wymagająca dźwigania ciężkich przedmiotów, stania, chodzenia, pełnej sprawności kończyn dolnych, przebywania w pozycji pochylonej. Jednakże występujące u niej schorzenia zarówno somatyczne, jak i psychiczne nie powodują naruszenia sprawności jej organizmu w stopniu uzasadniającym orzeczenie całkowitej niezdolności do pracy, stanowiąc podstawę do orzeczenia jedynie częściowej niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy podzielił w całości opinię biegłych, ponieważ uznał ją za fachową i uwzględniającą wpływ rozpoznanych u wnioskodawczynie schorzeń na jej zdolność do pracy, a strony nie zgłosiły żadnych zastrzeżeń ani wniosków dowodowych, mimo że taki obowiązek obciąża strony zgodnie z art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. Nie jest bowiem rzeczą sądu zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też przeprowadzanie z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, ani zastępowanie własnym działaniem bezczynności strony. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawczynie nie spełnia warunków do nabycia prawa do renty socjalnej określonych w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. Nr 135, poz. 1268 ze zm.). Ocena stanu zdrowia wnioskodawczynie przeprowadzona została stosownie do art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o emeryturach i rentach), do którego odsyła art. 15 ustawy o rencie socjalnej. Fakt wydania przez Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności z dnia 19 października 2005 r. orzeczenia zaliczającego wnioskodawczynię do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności do dnia 19 października 2008 r., nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy ponieważ zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach oceny niezdolności do pracy, jej stopnia oraz ustalenia daty powstania niezdolności do pracy dokonuje w formie orzeczenia lekarz orzecznik ZUS. Z tych względów Sąd nie uwzględnił odwołania z mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji uznając jego ustalenia za prawidłowe, a przeprowadzoną przez ten Sąd ocenę stopnia niezdolności do pracy wnioskodawczynie za zgodną z art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach. W ocenie Sądu drugiej instancji biegli sądowi specjaliści ortopeda-traumatolog i psychiatra przeanalizowali stan zdrowia wnioskodawczynie według reguł przewidzianych w art. 12 ust. 1 i 2 i art. 13 ust. 1 tej ustawy, a ich opinia nie zawiera żadnych wewnętrznych sprzeczności zarzucanych w apelacji. Mylnie uważa wnioskodawczyni, że nie została uznana przez biegłych za niezdolną do pracy. Treść opinii wyraźnie wskazuje, że została ona zaliczona do osób niezdolnych do

pracy, jednakże w stopniu częściowym, który nie uprawnia do nabycia dochodzonego świadczenia. Błędnie też utożsamia wymienione przez biegłych przeciwwskazania do pracy z utratą zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Zaświadczenia lekarskie ortopedy-traumatologa z dnia 31 marca 2007 r. jak i psychologa z dnia 2 kwietnia 2007 r. złożone przez wnioskodawczynię przy piśmie procesowym z dnia 3 kwietnia 2007 r. nie podważają zdaniem Sądu zasadności opinii biegłych ponieważ stanowią *de facto* ich powtórzenie i co do zasady są z nimi zgodne. Stanowiska biegłego ortopedy oraz lekarza ortopedy leczącego wnioskodawczynię różnią się jedynie co do wpływu rozpoznanych schorzeń na zdolność do pracy. Należy jednak zauważyć, że lekarz leczący nie jest uprawniony do orzekania o niezdolności do pracy. Przewlekłość i długotrwałość choroby narządu ruchu oraz postępujący jej charakter sam w sobie nie są warunkiem ustalenia całkowitej niezdolności do pracy. Podobnie nie miało znaczenia dla sprawy sygnalizowane w zaświadczeniu psychologa z dnia 2 kwietnia 2007 r. pogorszenie zdrowia, ponieważ nastąpiło ono już po wydaniu kontrolowanej decyzji, a sąd w postępowaniu odwoławczym od decyzji odmawiającej prawa do renty ocenia legalność decyzji według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania. Ponadto w ocenie Sądu Apelacyjnego konieczność stałego leczenia wnioskodawczyni w poradni ortopedycznej, neurologicznej i psychicznej oraz wymóg przeprowadzania rehabilitacji nie stanowi samodzielnej przyczyny uznania częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, chociaż w pewnych okresach wymaga czasowych zwolnień lekarskich.

Okoliczność, że wnioskodawczyni nie jest całkowicie niezdolna do pracy została zdaniem Sądu wyjaśniona w sposób niebudzący wątpliwości wobec tego oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych zgłoszonego przez stronę oraz prokuratora nie naruszało art. 217 § 2 k.p.c. Sąd nie jest bowiem obowiązany do uwzględnienia kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę. Skoro Sąd Okręgowy uzyskał wiadomości specjalne, niezbędne dla oceny zdolności wnioskodawczyni do pracy od biegłego ortopedy i psychiatry nie było podstaw do uwzględnienia zgłoszonych wniosków o ponowne przeprowadzenie dowodu z opinii innych biegłych tych samych specjalności.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik wnioskodawczyni zarzucił naruszenie prawa procesowego, w szczególności art. 5 k.p.c., art. 286 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c.

przez pozbawienie skarżącej prawa do renty socjalnej, pomimo iż spełnia warunki do jej przyznania. Jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi do rozpoznania skarżąca wskazała jej oczywiste uzasadnienie ze względu na niedostrzeżoną przez Sad Apelacyjny nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji z powodu niemożności obrony swych praw przez stronę (art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 386 § 2 k.p.c.).

W toku postępowania skarżąca była reprezentowana była przez niefachowego pełnomocnika (ojca), który ze względu na swoją nieporadność nie wykorzystał żadnych możliwości dowodzenia, a w szczególności nie żądał przeprowadzenia uzupełniającej opinii biegłych lekarzy, (wnioski dowodowe zgłosił dopiero przed Sądem Apelacyjnym). Mimo tego, jak również mimo stanu zdrowia skarżącej, u której stwierdzono upośledzenie umysłowe Sąd pierwszej instancji nie poinformował jej o możliwości ustanowienia adwokata z urzędu, jak również nie udzielił jej niezbędnych pouczeń, o których mowa w art. 5 k.p.c., co pozbawiło ją jako stronę możliwości obrony swoich praw.

Odnosnie odmowy dopuszczenia zgłoszonych przez skarżącą dowodów w postępowaniu apelacyjnym skarżąca podkreśliła, że strona ma prawo do kwestionowania opinii biegłych i żądania przeprowadzenia ich weryfikacji. Wykluczenie kontroli merytorycznej opinii biegłego jest sprzeczne z zasadami logiki, gdyż przyznawałoby biegłym prawo nieograniczonego zaufania i nieomyślności. Wbrew twierdzeniom Sądu Apelacyjnego w sprawie nie występowała sytuacja powoływania dowodów w nieskończoność, aż do uzyskania wyniku korzystnego dla strony. Przy ocenie zasadności wniosków dowodowych skarżącej Sąd powinien wziąć pod uwagę fakt, że przyznano jej prawo do zasiłku pielęgnacyjnego z uwagi na stwierdzenie znacznego stopnia niepełnosprawności oraz to, że od 16 roku życia otrzymywała rentę socjalną przyznaną w związku z wadą wrodzoną stawu biodrowego oraz upośledzeniem umysłowym, a także to, że choroba ma charakter przewlekły i postępujący, bez żadnych szans na wyleczenie. Świadczy to dobitnie o tym, że nie może być ona zdolna do podjęcia zatrudnienia. Zdaniem skarżącej, opinia biegłego ma na celu ułatwienie Sądowi oceny zebranego materiału dowodowego, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Nie może ona być natomiast sama jako

taka źródłem materiału faktycznego sprawy, ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności faktycznych będących przedmiotem oceny biegłego.

W konsekwencji skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw prawnych. Chybiony jest zarzut nieważności postępowania pierwszoinstancyjnego, ponieważ w skardze kasacyjnej podlegają weryfikacji wyłącznie zarzuty naruszenia przepisów prawa przez Sąd drugiej instancji, a w postępowaniu apelacyjnym wnioskodawczyni była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego. Ponadto do jej apelacji przyłączył się przystępujący do udziału w sprawie prokurator. Oznaczało to, że skarżąca nie była pozbawiona możliwości obrony swych praw w postępowaniu apelacyjnym, w którym ponadto jej pełnomocnik procesowy nie stawiał zarzutu nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a jedynie zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego mogących mieć wpływ na wynik sprawy, „w szczególności art. 5 kpc w związku z art. 212 kpc”. W konsekwencji kasacyjny zarzut naruszenia art. 5 k.p.c. przez Sąd drugiej instancji okazał się oczywiście bezzasadny.

Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. usuwa się spod rozeznania kasacyjnego na gruncie ograniczenia podstaw skargi kasacyjnej, którymi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Natomiast zarzut naruszenia art. 286 k.p.c., który zresztą powinien być prawidłowo postawiony w związku z art. 391 § 1 k.p.c., był nieskuteczny już dlatego, że nie został połączony z zarzutem naruszenia art. 217 § 2 k.p.c., który Sąd drugiej instancji wskazał jako uzasadniający, w jego ocenie, oddalenie wniosków dowodowych złożonych w postępowaniu apelacyjnym.

Wykazana nieskuteczność kasacyjnych zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego sprawiała, że Sąd Najwyższy był związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 393¹³ § 2 k.p.c.), z których wynikało, że skarżąca nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, przeto nie spełnia

tego koniecznego warunku nabycia prawa do renty socjalnej na podstawie przepisów ustawy o rencie socjalnej, których w skardze kasacyjnej nie wskazano ani nie sformułowano jakiegokolwiek zarzutu naruszenia prawa materialnego.

W takich okolicznościach sprawy skarga kasacyjna nie mogła być uwzględniona, dlatego Sąd Najwyższy orzekł w zgodzie z art. 398¹⁴ k.p.c.